

archiwum  
myśli  
regionalistycznej

Juliusz Zborowski

W SPRAWIE PROGRAMU BADAŃ ETNOGRAFICZNYCH NA GÓRALSZCZYŹNIE<sup>1</sup>

1. TEREN BADANIA

Teren ludoznawczych badań w tej części góral szczyzny, która znajduje się w bliższym lub dalszym sąsiedztwie Tatr, wychodzi poza właściwe Podhale i obejmuje także osadnictwo w Gorcach, Orawę i Spisz oraz obszar pieniński z pograniczem Nowosądeczyny. Tylko ten odcinek może interesować konferencję „tatrzańską” i powinien być brany pod uwagę przy układaniu programu badań dla Podhala<sup>2</sup>.

Byłoby niezwykle pożądanym objawem, gdyby nauka polska nie zatrzymywała się tylko na politycznej granicy od południa. Badanie polskich części Spiszą i Orawy poza naszym państwem jest konieczne jako badanie tej samej jednostki etnograficznej, której główny trzon leży po tej stronie granicy<sup>3</sup>. Pożądanymi byłoby bardzo udział naszych pracowników w eksploracji słowackich i niemieckich<sup>4</sup> terenów pogranicznych. Dla nauki metoda porównawcza ma na obszarze góral szczyzny słowackiej

<sup>1</sup> Pierwodruk: „Wiadomości Geograficzne”, R. 7: 1929, nr 9, 10, s. 145–149. Tu przedruk za: J. Z b o r o w s k i, *Pisma podhalańskie*. T. 1, oprac. J. Berghauzen, Kraków 1971. Przypisy pochodzą z wyd. z 1971 z uzup. Red. „Małopolski”.

<sup>2</sup> Jest to przedruk referatu wygłoszonego na konferencji Krakowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Geograficznego w dniach 4–5 V 1929, poświęconej aktualnym potrzebom badawczym na obszarze tatrzańskim. Program przedstawiony w artykule, wypełniony konkretną treścią, musiał wzbudzić zainteresowanie, skoro został przedrukowany w całości bądź w streszczeniu w innych czasopismach (zob. M. G ł a d y s z, *Dorobek piśmienniczy i działalność bibliograficzna Juliusza Zborowskiego* [w:] J. Z b o r o w s k i, *Pisma podhalańskie*. T. 2, oprac. J. Berghauzen, Kraków, 1971, np. poz. 333, 479, 485). Zresztą do obecnych czasów, mimo zrealizowania niektórych z wysuniętych postulatów, nadal jest aktualny przy organizowaniu badań podstawowych.

<sup>3</sup> Na potrzebę systematycznego badania Podhala i sąsiednich regionów Podtatra zwracano uwagę już w ostatnich dziesięcioleciach XIX w. (Zob. M. G ł a d y s z, *O działalności etnograficznej i muzealnej Juliusza Zborowskiego* [w:] J. Z b o r o w s k i, *Pisma podhalańskie...* T. 1, s. 16–54). Najbardziej dojrzały program opracował B. P i ł s u d s k i w artykule *W sprawie Muzeum Tatrzańskiego*, „Rocznik Podhalański”, Zakopane 1914–1921, s. 147–188; zob. też art. J. Z b o r o w s k i e g o, *O zagadnieniach zbierania melodii ludowych* [w:] tegoż, *Pisma podhalańskie...* T. 1, s. 307–328.

<sup>4</sup> Dotyczy to zapewne spiskiego osadnictwa niemieckiego.

i polskiej, wraz z czynnikiem niemieckim i ruskim, pierwszorzędne znaczenie. Nie do pogardzenia byłoby i znaczenie moralne.

## 2. METODY I ORGANIZACJA BADAŃ

A. Szczegółowy program prac ludoznawczych znajdzie każdy we wstępach do etnografii polskiej Fischera<sup>5</sup> i Bystronia<sup>6</sup>, zaś dla kultury materialnej we wskazówkach Moszyńskiego<sup>7</sup>. Nie myślę zatem powtarzać setek problemów, jakie wysuwają się przed etnografem na każdym terenie, a więc i na Podhalu. Podkreślam jedynie i wyłącznie te sprawy, które wydają się najpilniejszymi i najważniejszymi na bliskie lata. Ocena stopnia pilności wielokrotnie opiera się nie na teoretycznych postulatach, lecz na bezpośredniej obserwacji spotykanych faktów.

B. Jest rzeczą zdumiewającą, jak okrzyczane i rozślawione Podhale zbadano dotychczas w skromnej bardzo mierze właśnie pod względem jego nie lada osobliwości, tj. wartości etnograficznych<sup>8</sup>. Stąd też pozostaje mnóstwo zagadnień do opracowania.

Odrobienie braków musi przede wszystkim pójść w kierunku gromadzenia materiałów z całego omawianego obszaru. Jesteśmy niesłychanie ubodzy w posiadaniu danych faktycznych, dlatego też i do uogólnień, i daleko idących wniosków dojść trudno. Za ledwie drobną ilość prac, głównie z ostatnich dopiero lat, oparła się na dużym materiale, czerpanym z rozleglejszego terytorium i pozwalającym na konstrukcyjne badanie<sup>9</sup>.

C. W łączności ze sprawą zbierania objawów kultury tzw. duchowej i materialnej stoi konieczność stosowania nowoczesnych metod kolekcjonerskich. Fonograf<sup>10</sup>, kinematograf, fotografia, kolorowy rysunek, ściśle

<sup>5</sup> A. F i s c h e r, *Lud polski*, Lwów 1926.

<sup>6</sup> J. S. B y s t r o Ń, *Wstęp do ludoznawstwa polskiego*, Lwów 1926 (wyd. 2, przerobione i uzupełnione, Warszawa 1939).

<sup>7</sup> K. M o s z y Ń s k i, *O wewnętrznym układzie prac obejmujących całokształt kultury materialnej*, „Lud”, R. 23: 1924, s. 38–42.

<sup>8</sup> Chociaż już w r. 1914 K. Sosnowski narzeka, że z całego etnicznie polskiego obszaru Karpat najwięcej zajmowano się przede wszystkim Podhalem (*Pogląd na Beskid Zachodni*, „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego”, R. 35: 1914, s. 45). O stanie badań na góralszczyźnie w tym okresie zob. np. J. S. B y s t r o Ń, dz. cyt., s. 124–125.

<sup>9</sup> Chodziło tu m.in. o prace W. A n t o n i e w i c z a, *Metalowe spinki góralskie*, Kraków 1928; S. B a r a b a s z a, *Sztuka ludowa na Podhalu*, Lwów 1928; A. C h y b i Ń s k i e g o, m.in. *Instrumenty muzyczne ludu polskiego na Podhalu*, „Prace i Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne”, R. 3: 1924, s. 3–141 i tabl.; K. K i e t l i c z - R a y s k i e g o, *Sztuka góralska na Podhalu*, Lublin 1928.

<sup>10</sup> Zborowski pierwszy na Podhalu zastosował fonograf już w początkach swych badań folklorystycznych, zob. M. G ł a d y s z, *Juliusz Zborowski*, „Etnografia Polska”, R. 9: 1967, s. 50–51.

inżynierski pomiar, jak najobfitsza ilość oryginalnych okazów materialnej kultury, dalej wszechstronne uwzględnienie i całego terytorium, i wszelkich na nim istniejących objawów – to nowoczesne laboratorium i archiwum etnograficzne. W konsekwencji idzie za tym stosowanie metod kartograficznych, tzn. wciąganie zaobserwowanych faktów z zakresu ludoznawstwa i sztuki ludowej na etnograficzną mapę góralszczyzny. Ważnym pomocniczym środkiem jest bibliografia<sup>11</sup>.

Badania ludoznawcze nie mogą się posługiwać tylko notatnikiem i ołówkiem, wymagają środków pieniężnych na przyrzędy, kupowanie oryginalnych okazów w dużych ilościach, na wynagrodzenie sił pomocniczych, np. rysowników. Pokutująca jeszcze powszechnie opinia, iż etnograficzne eksplorowanie terenu nic nie kosztuje, powinna znaleźć jak najrychlej odprawę w postaci polskiego dzieła o nowoczesnych metodach badań ludoznawczych.

D. Polska jest za obszerna, aby tylko centralne instytucje naukowe mogły ją naukowo zbadać, a przede wszystkim zająć się stroną kolekcjonerską. Systematycznej, stałej i wszechstronnej pracy niepodobna dziś sobie wyobrazić, jak tylko przy daleko idącym współdziałaniu regionalnych placówek, przede wszystkim jednak takich, które mają charakter naukowy. Wyposażenie tych instytucji, działających w określonych pojęciem „regionu” czy „ziemi” granicach, wyposażenie w wydatne środki finansowe na laboratoria, pracę badawczą i stały naukowy personel uważam za podstawę zorganizowanego badania, nic nie ujmując przy tym znaczeniu central, dających ludzki materiał, fundusze, a częstokroć i inicjatywę. W takich warunkach, w jakich dotąd znajdują się niezbędne regionalne naukowe ośrodki, można czasem dokazać tzw. „cudów”, ale nie sposób identyfikować nieproporcjonalnie wielkich wysiłków z systematycznym i celowym programem<sup>12</sup>.

Dla góralszczyzny, obejmującej zakreślone powyżej obszary, nie tyle naturalnym, ile faktycznym ośrodkiem pracy badawczej i kolekcjonerskiej siłą rzeczy staje się Muzeum Tatrzańskie, któremu nawet w ostatnim roczniku „Nauki Polskiej” prof. Czekanowski zakreśla znacznie szerszą w przyszłości, bo aż karpacką działalność<sup>13</sup>.

Przyjmując na teraz i na długie jeszcze czasy tylko obecny zasięg terytorialny, wysunięcie muzealnej instytucji w Zakopanem nie oznacza

<sup>11</sup> O pracach bibliograficznych Zborowskiego zob. M. G ł a d y s z, *Dorobek piśmienniczy i działalność bibliograficzna Juliusza Zborowskiego* [w:] J. Zborowski, *Pisma podhalańskie...*, T. 2, s. 408–414.

<sup>12</sup> Niektóre z postulatów zaczęto realizować dopiero w okresie powojennym, zob. np. M. G ł a d y s z, *Działalność naukowa etnograficznych placówek muzealnych w okresie powojennym*, „Etnografia Polska”, R. 2: 1959, s. 117 i n.

<sup>13</sup> Zob. J. C z e k a n o w s k i, *Refleksje muzeologiczne*, „Nauka Polska”, R. 10: 1929, s. 556–565.

bynajmniej tendencji, aby wszelkie rodzaje pracy ludoznawczej wykonało Muzeum Tatrzańskie, a raczej jego personel. Wprost przeciwnie, gdyż idzie o znaczną ilość pracowników i fachowców. W określeniu „ośrodek badań” rozumiem następujące funkcje czy atrybuty:

1. W sprawie badań na góralszczyźnie Muzeum utrzymuje stały kontakt z organizacjami etnograficznymi centralnymi dla celowego organizowania prac i ekonomicznego wydatkowania funduszy.
2. Muzeum staje się punktem zbieżnym różnych zainteresowań i różnych prac badawczych na wymienionym terytorium<sup>14</sup>.
3. Muzeum musi posiadać jak największą ilość materiałów i zbiorów wszelkiego rodzaju, tak aby właśnie to nagromadzenie i scentralizowanie mogło być punktem wyjścia i głównym źródłem czy środkiem pomocniczym dla pracy, podłożem do niezbędnych systematycznych uzupełnień<sup>15</sup>.
4. Odciażając centralne instytucje, Muzeum powinno wydawać stale i systematycznie prace naukowe, przede wszystkim jednak tzw. źródła i materiały (katalogi zbiorów, rękopiśmienne archiwalia, albumy okazów, materiały współczesne folklorystyczne itd.). Przez tego rodzaju organ osiągnie się racjonalny rozdział rękopiśmiennych prac przedstawianych do druku kilku instytucjom krajowym<sup>16</sup>.

Dla osiągnięcia tych celów Muzeum Tatrzańskie musi otrzymywać wydatne dotacje stałe na badania i gromadzenie wszelkich materiałów, nadto jednorazową na laboratorium fono-, kinemato- i fotograficzne.

Muszę przy tym zwrócić uwagę, że obecny budynek muzealny jest już bardzo ciasny. Bez osobnej budowy na dział etnograficzny nie może być mowy o rozwoju<sup>17</sup>. Tak samo powiększenia wymaga ilość pomieszczeń w tzw. hotelu muzealnym, bezpłatnie od dziewięciu lat oddawanych do dyspozycji pracujących naukowo na terenie Tatr i Podhala<sup>18</sup>. Hotel ten jest dotąd niemal wyłącznie domeną przyrodników, pracujących bez wyjątku w zwartych organizacjach, przed którymi musi ustąpić na drugi plan jednostkowa działalność. O ile przy wzmożonym ruchu naukowym na Podhalu mamy i etnografom zaoszczędzić znacznych wydatków,

<sup>14</sup> Zborowski przez cały okres swej działalności muzealnej realizuje ten postulat, zob. M. Gładysz, *O działalności etnograficznej...*, s. 24–25.

<sup>15</sup> O realizacji tego postulat zob. W. Jostowa, *Muzeum Tatrzańskie, „Lud”*, R. 49: 1965, Cz. 2, s. 755 i n.

<sup>16</sup> Tamże, s. 759–760.

<sup>17</sup> Sprawę tę omawia szerzej w artykule *Muzeum Tatrzańskie, Rok 1928/29 i plany na przyszłość, „Wierchy”* R. 7: 1929, s. 154–169.

<sup>18</sup> Zob. artykuł *Grand Hotel Muzeum Tatrzańskie [w:] Pisma podhalańskie...*, T. 1, s. 231–281.

czasem wprost w ogóle umożliwić bezpłatnym lokalem pracę, to bez pomnożenia wspomnianych punktów oparcia nie przyczynimy się do rozwoju etnograficznych badań.

### 3. PILNE I WAŻNE PROBLEMY

Pilnymi i ważnymi dla Podhala zagadnieniami nazywamy przede wszystkim te, które są reprezentowane już tylko w szczątkowych formach, oraz te, które w naszych oczach pod rozmaitymi wpływami albo całkiem zamierają, albo też drogą ewolucji przechodzą w nowsze formy. W dalszym ciągu należą tu zagadnienia, nad których zbadaniem rozpoczęto już pracę, jednak na niewielkim tylko obszarze względnie na podstawie skąpych materiałów, wreszcie o ile rozpoczęta praca utknęła, z powodu braku środków czy innych okoliczności.

W szczególności wymieniam:

1. Badanie budownictwa ludowego. Dawna praca Matlakowskiego dotyczy tylko Zakopanego i najbliższej okolicy<sup>19</sup>. W przygotowaniu i na ukończeniu jest praca o prymitywnym budownictwie szalaśnym<sup>20</sup>. Brak zupełnie opracowań z reszty zakreślonego obszaru. Tymczasem zanik starych konstrukcji budowlanych wzmógł się po wojnie bardzo silnie pod wpływem masowego napływu letników, do których potrzeby akomoduje się przeróbka dawnej chałupy lub nowa budowla<sup>21</sup>. Szczególną uwagę należy zwrócić na piętrowe drewniane domy na Orawie oraz na stare formy konstrukcyjne orawskie i spiskie. Opracowanie tego tematu powinno znaleźć się w rękach dobrze zasłużonego Zakładu Architektury Polskiej Politechniki Warszawskiej<sup>22</sup>.
2. Badanie stroju, już rozpoczęte, jest jeszcze w stadium bardzo niedojrzałym dla braku funduszy na środki techniczne. Z jednej strony strój zanika szybko, a z drugiej przechodzi ewolucję ku nowym formom, np. w kroju oraz zdobnictwie, przy czym jednak występuje degeneracja dawnej prostej wykwintności<sup>23</sup>. Monograficzne opisy, geograficzne rozłożenie, zwrócenie uwagi na formy przejściowe, np.

<sup>19</sup> W. Matlakowski, *Budownictwo ludowe na Podhalu*, Kraków 1892.

<sup>20</sup> Mowa zapewne o pracy Z. Hołub-Pacewiczowej, *Osadnictwo pasterskie i wędrówki w Tatrach i na Podtatrzu*, Kraków 1931.

<sup>21</sup> O tego rodzaju zmianach wspomina już W. Matlakowski, dz. cyt., jak również S. Witkiewicz, *Pisma tatrzańskie*, T. 2, Kraków 1963, s. 30 i n.

<sup>22</sup> Placówka ta prace inwentaryzacyjne w Karpatach rozpoczęła według jednolitego wzoru w poł. roku 1920. Akcją kierował prof. K. Sosnowski.

<sup>23</sup> O zanikaniu i przeobrażeniach w stroju pisze już S. Goszczyński, *Dziennik podróży do Tatrów*; B. Malewski, *Próba charakterystyki ubiorów ludowych*, „Wisła”, R. 18: 1904, s. 455–456.

z pogranicza nowosądeckiego, ruskiego na Spiszu i pod Pieninami, z granicy polsko-słowackiej na Orawie, zamierza wykonywać Muzeum Tatrzańskie w związku z kolekcjonowaniem okazów<sup>24</sup>.

3. Zbadanie ostatnich resztek dawnych form życia i dawnej kultury materialnej. Tu należy np. łowiectwo, uprawa roli, życie domowe codzienne i odświętne, zaś w zakresie pojęć prawnych bardzo pilna sprawa zbadania prawa spadkowego<sup>25</sup> i prawa pasterskiego.
4. Zebranie bogatej nomenklatury topograficznej przede wszystkim na żywym materiale z pozostawieniem na przyszłość badań archiwalnych<sup>26</sup>.
5. Zbieranie z pomocą nowoczesnych środków pieśni, melodii i tańców. Wszystko to powoli ginie lub wyradza się w zdegenerowane formy. Już przed wojną zaczęta praca doprowadziła do zgromadzenia dużych zbiorów pieśni (teksty) oraz do dużej kolekcji melodii, częściowo zebranych fonografem<sup>27</sup>. Praca ta stanęła i z powodu braku środków, i z powodu braku narzędzi technicznych. Praca nad tańcami dla braku kinematografu (oczywiście nie amatorskiego na minutę kręcenia!) jest niemożliwa. Dodam, że Muzeum Tatrzańskie miało już dwukrotnie kilka tysięcy złotych na kupno fonografu i kinematografu, musiało jednak oba razy tę kwotę z krzywdą dla badań etnograficznych poświęcić na ogólne potrzeby, jak remont i uzupełnienie budynku i hotelu. Ubiegli nas w badaniu naszych tańców Czesi<sup>28</sup>.

W związku z badaniami fonograficznymi i kinematograficznymi wyobrażam sobie organizowanie pracy w całej Polsce celem oszczędzenia kosztów drogich przyrządów, założenie centralnego archiwum dla

<sup>24</sup> Bogate zbiory stroju w Muzeum Tatrzańskim zostały częściowo wykorzystane w pracach etnograficznych E. S t a r e k, *Strój spiski*, Wrocław 1954, i *Strój orawski*, Wrocław 1966; też *Ubiór pasterzy podhalańskich [w:] Pasterstwo Tatr Polskich i Podhala*, T. 7, Wrocław 1967, s. 45–63.

<sup>25</sup> Z zagadnieniem tym wiąże się publikacja K. D o b r o w o l s k i e g o, *Włościańskie rozporządzenie ostatniej woli na Podhalu w XVII i XVIII w.*, Kraków 1933, któremu J. Zborowski wskazał teksty źródłowe. Zob. też *Pasterstwo Tatr Polskich i Podhala*, T. 8, Wrocław 1970, s. 212.

<sup>26</sup> Zborowski na ten temat opublikował kilka artykułów, zob. M. G ł a d y s z, *Dorobek piśmienniczy...*, poz. 261, 286, 346, 347, 461, 544.

<sup>27</sup> O działalności Zborowskiego w tej dziedzinie kultury ludowej: A. C h y b i Ń s k i, *Muzykologia na prowincji*, „Nauka Polska”, R. 4: 1923, s. 272.

<sup>28</sup> Mowa tu o badaniach F. P o s p í š i l a, dyr. Muzeum Etnograficznego w Pradze, który na II Zjeździe Geografów i Etnografów w Polsce w 1927 r. wygłosił w Zakopanem referat o tańcu zbójnickim ilustrowany filmem (zob. F. P o s p í š i l, *Taniec zbójnicki na Podhalu (w Zakopanem) i jego miejsce między tańcami orężnymi u Słowian ogólnie i między Baskami w Pirenejach [w:] Pamiętnik II Zjazdu Słowiańskich Geografów i Etnografów odbytego w Polsce w roku 1927*, T. 2, red. L. Sawicki, Kraków 1930, s. 205–206).

zgrupowanych tą drogą materiałów i centralnej, kosztownej pracowni dla zwielokrotniania filmów i płyt oraz utrwalania tych ostatnich w materiale metalowym sposobem galwanoplastycznym. Projekt organizacji specjalnie tych badań przedstawię wkrótce właściwym czynnikiem<sup>29</sup>.

6. Zebranie słownictwa gwarowego w postaci jeżeli już nie kompletnego słownika, to w formie obfitych przyczynków<sup>30</sup>.

Inne zagadnienia, teoretycznie na pewno bardzo ważne, nie wydają się tak pilnymi, jak wyliczone, gdyż zanik związanych z nimi objawów i faktów nie postąpił jeszcze tak daleko i groźnie. Zwracam przy tym uwagę, że badanie budownictwa, stroju, nomenklatury, słownictwa jest jednocześnie przyczynianiem się do rozwiązania problemu granic góralszczyzny i postronnych na nią wpływów oraz podstawą do etnograficznej mapy naszych południowych kresów<sup>31</sup>.

---

<sup>29</sup> Przedstawił go w artykule *O zagadnieniach zbierania melodii ludowych...*

<sup>30</sup> Z zakresu słownictwa Zborowski opublikował kilkanaście przyczynków (zob. M. G ł a d y s z, *Dorobek...*, s. 441) zbierając równocześnie przez wiele lat materiały do słownika gwary podhalańskiej. Według oceny doc. dr M. Kucaty, Zborowski opracował około 4000 haseł (wyrazów) prawdopodobnie gotowych do druku. Poza tym w jego spuściźnie rękopiśmiennej znajduje się sporo wartościowych materiałów do ww. słownika (zob. *Opinia o materiałach do słownika gwary podhalańskiej pozostałych po Juliuszu Zborowskim*, Archiwum Muzeum Tatrzańskiego).

<sup>31</sup> Zgodnie z ówczesnie przyjętymi poglądami za podstawowe wskaźniki przynależności etnicznej uważano: gwagę, strój, budownictwo.